

Budowa na medal?

Jak poinformował nas Bogusław Gębarowicz, dyrektor Wojewódzkiej Dyrekcji Inwestycji w Przemyślu, 24 października Komisja Rzeczników Sądu Ogólnopolskiego Konkursu „Budowa Roku 1995” wizytowała budynek oddziału Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Jarosławiu. Zadaniem komisji była ocena budowy oraz jej ewentualna kwalifikacja do następnego – III etapu konkursu. Nowoczesny, 3-kondygnacyjny obiekt oddziału ZUS zaprojektowała miejscowa firma „Batiment”. Prace budowlane rozpoczęto w IV kwartale 1993 roku, a ich zakończenie planuje się na koniec bieżącego roku. Ich wykonawcą jest Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Szówsku – laureat II nagrody wymienionego konkursu w 1992 roku za oddział ZUS w Przeworsku.

KOMITET POD „DYREKCJA” WOJEWODY

Drabina dla strażaków

25 października pod przewodnictwem wojewody Stanisława Bajdy obradował wojewódzki komitet obrony.

W czasie posiedzenia przedstawiono informację, dotyczącą wykonania zaleceń i ustaleń z poprzedniego posiedzenia komitetu w sprawie realizacji ustaleń w zakresie utworzenia w województwie przemyskim ratownictwa wysokościowego na bazie Państwowej Straży Pożarnej. Komendant PSP kapitan Waldemar Lula poinformował, że ostatnio przemyska straż nabyła nowoczesną drabinę samochodową o wysięgu 37 metrów.

Zakup tego wartościowego i niezbędnego sprzętu był możliwy dzięki wsparciu skromnej kasy strażaków przez budżet wojewody, gminę miejską Przemyśl oraz niektóre zakłady pracy.

INSPEKTORZY W TERENIE

Decyzje i mandaty

W sezonie letnim Państwowa Inspekcja Sanitarna przeprowadziła na terenie województwa przemyskiego kontrolę wytworów wód gazowanych. Inspektorzy odwiedzili 15 zakładów.

Najczęstszymi stwierdzonymi uchybieniami sanitarnymi były: nieprawidłowe mycie butelek, niewłaściwe zabezpieczenie źródła wody, brak dezynfekcji i mycia transporterów, brak urządzeń do badania i uzdatniania wody. Na usunięcie wymienionych usterek wydano 12 decyzji administracyjnych, w tym 2 unieruchamiające wytwórnię wód w Radymnie i Woli Krzywieckiej. Przyczyną tego była zła jakość wody. Winnych zaniedbań natury sanitarnopordzkowej ukarano mandatami.

WKÓRÓCIE REFERENDUM W DYNOWIE

Ważą się losy radnych

Na 17 grudnia Wojewódzki Komisarz Wyborczy w Przemyślu wyznaczył termin przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania Rady Miejskiej w Dynowie.

Grupa 460 osób tego 6-tysięcznego miasteczka poparta swoimi podpisami wniosek o podjęcie takich działań. Inicjatorzy referendum uważają, że radni nie realizują obietnic przedwyborczych, nie liczą się z interesem i opinią elektoratu. Wnioskodawcy mają też zastrzeżenia co do składu osobowego Zarządu Miasta. Twierdzą, że ma on charakter rodzinno-towarzystki, opierający się na zasadzie „ręka rękę myje”. Dość wysokie koszty przeprowadzenia referendum zostaną pokryte z budżetu miejskiego.

(d)

ŻYCIE PRZEMYSKIE

Nr 53 (1461)

6 LISTOPADA 1995 R.

cena 30 gr (3000 zł)

P O N I E D Z I A Ł E K



SPORT

Ind. 348937 PL ISSN 0208-6964

Zima sparaliżowała piłkarskie boiska



PIŁKA NOŻNA

Józef ZAGULAK



Dariusz DELMANOWICZ

Tylko dwa mecze, między innymi na Czuwaju, rozegrano w III lidze.

Zaplanowana na 4-5 listopada przedostatnia kolejka rozgrywek piłkarskich w makroregionie i okręgu miała odbyć się w miarę normalnych warunkach atmosferycznych. Prognozy długoterminowe przewidywały bowiem jesienną aurę przynajmniej do 15 listopada.

W piątek (3.10) wszyscy szykowali się do zaplanowanych meczów. W sobotę rano było jeszcze względnie, ale od godzin południowych zaczęło sypać z nieba białymi płatkami. Z godziny na godzinę boiska pokrywała coraz grubsza warstwa śniegu. Te drużyny, które zaplanowały swoje mecze na sobotę jeszcze zdążyły je rozegrać. Drużyną, która zdążyła przebrnąć te anormalne warunki rozgrywania piłkarskiego spotkania jest przemyski Czuwaj, który pokonał na własnym boisku drużynę z Kolbuszowej w stosunku 2:0.

RELACJE CZYTAJ NA STR. 3

Zaskoczeni drogowcy

To już tradycja, że służby drogowe nie stanęły na wysokości zadania.

Zaśnieżone ulice i chodniki zamieniły się w lodowiska. W nocy z soboty na niedzielę około godziny 1 na jednym z ostrych zakrętów ulicy Sobieskiego w Przemyślu z powodu grubej warstwy śniegu zalegającego jezdnię doszło do groźnej wypadkowej kolizji. Ponad 5-tonowa przyczepa samochodu ciężarowego przewróciła się na prawy bok. Do jej podnoszenia musiano użyć dźwigu. Przez dwie godziny ruch na serpentynach był zamknięty. Dopiero to zdarzenie sprawiło, że na międzynarodowej trasie E-4 pojawiły się piaskarki i pług. Zapomniano jednak o centrum miasta. Niedzielnym porankiem był owszem bardzo piękny, ale nie wszyscy mieszkańcy byli pełni optymizmu. Samochody WDDM zbyt późno wyjechały na ulice, aby doprowadzić je do stanu używalności. Właściciele większości posesji, do których przylegają chodniki, postanowili ich nie oczyszczać z białego puchu. Tak więc przemysłanie zdążający do kościołów lub um wyborczych musieli się nieźle natrudzić, aby pokonać zaspę.

Jak nas poinformował wiceprezydent Przemyśla A. Makiel dopiero dzisiaj w magistracie ma zostać rozstrzygnięty przetarg na zimowe utrzymanie miasta. Z tego wniosku, że zima zaskoczyła również władze miasta. (d)



Roman Rutkowski „rozpruł” Elanę.

KOSZYKOWKA

Mariusz GODOS

AZS-Elana Toruń – Polonia 88:89 (45:45)

Sędziowali: Bolesław Antonijczuk (Wrocław), Marek Nowicki (Wrocław).

Widzów: 1200.

Przemyskie Niedźwiadki w sobotni wieczór rozegrały wy-

jazdowy mecz w Toruniu z beniaminkiem ligi, AZS-Elaną. Mecz był niezwykle zacięty, a scenariusza końcówki nie powstydziliby się najlepszy film grozy. Ostatni akt tego spotkania należał do podopiecznych T. Mołława.

RELACJA Z MECZU, STATYSTYKI ORAZ POZOSTAŁE WYNIKI I TABELA NA STR. 4

Cenna wygrana JKS w Karkonoszach

PIŁKA REKOWA

Wacław KRAMARZ

Karkonosze Jelenia Góra – JKS 21:23 (11:9)

Ponad 600 km musiały przejechać piłkarki JKS do Jeleniej Góry, by rozegrać mecz z miejscowymi Karkonoszami. Było

ciężko – i na boisku i w drodze powrotnej przez ośnieżone drogi Polski południowej. Zakończyło się szczęśliwie – jarosławianki pokonały i przeciwniczki na boisku, i drogę powrotną do domu.

RELACJA Z MECZU NA STR. 2

Cenna wygrana szczypiornistek JKS w Karkonoszach

Wacław KRAMARZ

dokończenie ze str. 1
Karkonosze Jelenia Góra – JKS 21:23 (11:9)

JKS: Głowczak, Dratwa – Polach 4, Siczakowa 5, Byzdra 4, Baran 6, Zbierak 2, Bury 1, Fiałek 1, Kot 0, Gilara 0, Poniewożnik 0

Bramki dla Karkonoszy: Romanow 5, Samadova i Magiera po 4, Olszewska 3, Oreszczuk i Pawlak po 2, Miderska 1.

Sędziowali: J. Budzianowski i M. Zubek z Katowic

Meczem w Jeleniej Górze jarosławianki bardzo chciały odzyskać zaufanie trenera, klubowych działaczy, a przede wszystkim kibiców. Wysoka więc stawka tego spotkania uszytywniła zawodniczki JKS-u do tego stopnia, że przez długi czas, praktycznie przez 50 min., nie mogły one poradzić sobie z jeszcze bardziej przestraszonymi piłkarkami Karkonoszy.

JKS po strzeleniu przez Małgorzatę Bydrę, w drugiej minucie pierwszej bramki, odzyskiwał prowadzenie do 10 min. (4:3), potem do głosu doszły bardziej waleczne gospodynie, „odskakując” w 21 min. na 9:5. W tym okresie nasze zawodniczki mnożyły swoje stare błędy, grały bez żadnej myśli przewodniej, a na dodatek nie wykorzystały aż 3 rzutów karnych. Dopiero Tania Siczakowa dwoma trafieniami poderwała swoje koleżanki i na przerwie schodziły one tylko z dwubramkową stratą.

W drugiej odsłonie z dobrej strony pokazała się skrzydłowa Agnieszka Baran, zdobywając 3 kolejne bramki i poprawiając w 35 min. rezultat meczu na 12:13. Cóż z tego skoro ona sama i reszta jej koleżanek dalej grały chaotycznie i wkrótce przewaga gospodyń znów wzrosła do 4 bramek (40 min. 12:16). W 36 min. czerwoną kartkę za faul taktyczny ujrzała Regina Fiałek, a w 45 min. z boiska zeszła kontuzjowana Kot. Zwrotnym momentem, w bardzo już niekorzystnej sytuacji JKS-u, w meczu stała się obrona w 40 min. karnego przez Alicję Głowczak, a jarosławianki czterokrotnie ko-

lejno celnie trafiły i w 50 min. było już 17:17.

„Wymianę ciosów” Karkonosze zakończyły w 55 min., prowadząc 21:19, ale ostatnie słowo należało do zawodniczek z Jarosławia, szczególnie Agnieszki Baran, Larisy Polach i niespodziewanie Jadwigi Zbierak (dwie ważne i ładne bramki w końcówce meczu).

Za tydzień jarosławianki czeka ciężka konfrontacja z akademickimi z Gdańska, ale przy dobrej dyspozycji i pełnej mobilizacji w zespole stać je na przyjemną niespodziankę.

W pozostałych meczach:

AZS AWF Wrocław – Varsovia	27:17 (13:9)
Ruch Chorzów – Piotrcovia	23:22 (9:12)
Piotrków Tryb. – AKS Chorzów	19:16 (8:7)
Sośnica Gliwice – Zagłębie Lubin	29:25 (15:9)
AZS AWF Gdańsk – EB Start	14:18 (6:9)

Tabela

1. AZS Gd.	6	10	131:103
2. Montex	6	10	157:125
3. Sośnica	6	8	159:135
4. EB Start	6	8	146:125
5. Zagłębie	6	8	126:131
6. Ruch	6	7	122:136
7. Piotrcovia	6	6	154:132
8. AZA Wr.	6	6	144:146
9. JKS	6	4	125:137
10. AKS Ch.	6	3	109:121
11. Karkonosze	6	2	134:155
12. Varsovia	6	0	106:167

W uzupełnieniu relacji z meczu II ligi piłki ręcznej mężczyzn – Grunwald Ruda Śl. kontra Czuwaj Przemyśl (24:19), podajemy pozostałe wyniki 4. kolejki rozgrywek:
Wisła Puławy – Olimpia Piekary Śl. 21:19 (mecz odbył się 21.10)
Unia Tarnów – AZS AWF Białą Podl. 19:19
Gwardia Opolo – MDK Bochnia 29:20
Górniki Libiąż – Orlik „4” Brzeg 19:17
Po tej kolejce tabela II ligi piłki ręcznej mężczyzn tej grupy

Bieg pamięci

Międzyszkolny Ośrodek Sportowy Juvenia jest organizatorem III Biegów Ulicznych – Sztafety Pamięci Orłat Przemyskich. Odbędzie się one w piątek, 10 listopada w okolicach ul. Wybrzeże Kościuski, nad Sanem w Przemyślu.

Celem zawodów oprócz popularyzacji biegania jest upowszechnienie i utrwalenie pamięci historycznej o bohaterstwach walkach niepodległościowych okresu 1917-1921.

Licząc na masowość imprezy organizatorzy przewidzieli kategorie i dystanse dla jak największego grona biegaczy – od

800 m w kat. dziewcząt z rocz. 84-83 do 3000 m dla juniorów i mężczyzn bez górnego limitu wieku. Dodatkowo dla roczników starszych, będzie prowadzona klasyfikacja specjalnie dla nauczycieli.

Zgłoszenia indywidualne i grupowe przyjmowane będą w dniu zawodów od godz. 9.30 do 10.00 w holu dawnego kina Bałtyk.

Do udziału w tej ostatniej już w tym roku, masowej imprezie biegowej, organizatorzy serdecznie zapraszają. Na zwycięzców czekają nagrody, a dla wielu dyplomy uczestnictwa!

(r)

Uczniowskie Kluby Sportowe

Do wcześniej powstałych i zarejestrowanych Uczniowskich Klubów Sportowych, o których pisaliśmy w ŻP z 1 lutego br., doszły dwa następne: UKS „Pogórze” przy SP 1 w Dynowie oraz UKS „Junior” przy SP w Babicach.

Łącznie, wg stanu na 1.09.95 r. w województwie przemyskim jest 13 uczniowskich klubów sportowych z osobowością prawną. W całej Polsce takich klubów jest 1236. Najwięcej, aż 146 powstało w nowosądeckim, najmniej w elbląskim – zaledwie 3. Mniej UKS-ów niż w przemyskim jest w 10 województwach.

Przypominamy, że idea tworzenia uczniowskich klubów sportowych o osobowości prawnej, była aktywizacją środowisk nauczycielskich i rodziców dzieci szkół podstawowych, którzy w oparciu o istniejącą bazę szkolną

rozwicką będą różne formy kultury fizycznej. Wypytowano kilkanaście dyscyplin, w których zgłaszające się UKS-y mogły otrzymać od odpowiednich związków sportowych bezpłatną pomoc w sprzęcie i materiałach metodyczno-szkoleniowych.

Ta pomoc w dalszym ciągu jest udzielana, a wypytowane dyscypliny to: koszykówka, piłka siatkowa, piłka ręczna, piłka nożna, kajaki, kolarstwo (również górskie), badminton, biegi na orientację, baseball, hokej na trawie, tenis, łucznictwo i unihoc. W przyszłości przewiduje się wprowadzenie dalszych dyscyplin sportowych do programu pomocy.

Ci, którzy przełamali opór własny lub środowiska i założyli uczniowski klub sportowy wiedzą, że warto było. Nie skorzystanie z oferowanej pomocy jest równoznaczne z odsuwaniem od siebie odpowiedzialności za rozwój fizyczny i nie tylko fizyczny naszych dzieci. Nawet jeżeli w szkole brak jest sali gimnastycznej lub boiska, to przecież można uprawiać dyscypliny, które takiej bazy nie wymagają np. biegi na orientację, łucznictwo, kolarstwo itp. Trzeba chcieć, to po pierwsze, a w tym przypadku trzeba tylko chcieć. Jak poradzić sobie z formalnościami papierkowymi przy tworzeniu UKS-u podpowiedzą na pewno pracownicy Wydziału Sportu Urzędu Wojewódzkiego, organu rejestrującego nowo powstałe kluby. Wielki sport zaczyna się w szkole, od mini sportu.

(r)

Sukces na pomoście

Miał rację Bolesław Ekiert, prezes klubu Polbut z Przemyśla, gdy mówił, że mimo wypadnięcia z II ligi podnoszenia ciężarów, dalej szansę będą mieli ci, którzy naprawdę chcą trenować i startować w zawodach.

Oto 28 października na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski Leszek Ledeman, zawodnik Polbutu, startując w kategorii do

76 kg osiągnął w dwuboju 272 kg, co dało mu 3 miejsce i brązowy medal mistrzostw. Również trzeci wynik uzyskał w podrzucie (150 kg), natomiast w rwaniu, za 122 kg, znalazł się na 5 miejscu.

Trzecie miejsce w Polsce Leszka Ledemana jest od kilku lat największym sukcesem przemyskich ciężarów.

(r)

Pierwsze starty

Pierwsze starty w turniejach klasyfikacyjnych mają za sobą szermierze jarosławskiego Startu. 21.10 w Warszawie walczyło 102 młodzieżowców, spośród których na 6 miejscu uplasował się G. Wywrot. M. Kiekar i Ł. Benbenek znaleźli się w grupie miejsc 9-16.

Grzegorz Wywrot miał duże szanse na wejście do kadry olim-

pijskiej po kolejnym turnieju (tym razem seniorów), który odbył się 28.10, także w Warszawie. Niestety, podobnie jak poprzednio, po dobrych walkach eliminacyjnych i pierwszych pucharowych nie wszedł jednak do 36 i tym samym sen o kadrze musiał odczekać do następnych startów.

(r)

Wujek, zrób coś!

Jak zapewne wszyscy kibice już wiedzą, Legia Warszawa remisując w wyjazdowym meczu Ligi Mistrzów z Blackburne Rovers 0:0, umocniła się na drugim miejscu w grupie (za Spartakiem Moskwa) i jest już prawie pewna awansu do drugiej fazy gier.

Jerzy Podbrożny, podstawowy piłkarz warszawskiej drużyny obiecał nam kilka słów komentarza po każdym meczu.

Panie Jurku, mecz w Blackburne na pewno nie należał do najlepszych w Pańskiej karierze. Czy spowodowane to było defensywnym ustawieniem zespołu i brakiem jeszcze jednego napastnika (Cezarego Kucharskiego) czy są jakieś inne przyczyny?

– Brak Czarka mógł mieć wpływ, ostatnio grało nam się bardzo dobrze razem i naprawdę nie wiem dlaczego w I połowie siedział na ławie. Miałem też pewne kłopoty z opanowaniem piłki, tego nie było widać w telewizji, ale boisko było bardzo mokre. Angolcy złaził na mocno wodą przed meczem, podobno często tak robią m.in. po to, żeby lepiej i bezpieczniej było wykonywać wślizgi. To prawda, ale piłka też ma wtedy większy poślizg i trochę mi to przeszkadzało.

Zagrał Pan tylko w I połowie. Jaki był powód zmiany i wejścia Kucharskiego? Czy było to wcześniej ustalone?

– Dowiedziałem się o tym w przerwie meczu. Trener nie miał się nam tłumaczyć ze swoich decyzji.

W tych 45 minutach miał Pan praktycznie najlepszą sytuację do zdobycia bramki, ale Flowers obronił strzał z lewej nogi.

– W telewizji tak to wyglądało, ale piłka, którą dostałem od Wieszczyskiego nie była łatwa, niewiele mogłem z nią zrobić. Strzeleń, Flowers wybił w ostatniej chwili ręką. To dobry bramkarz (najdroższy na Wyspach – przyp. red.).

Czy oglądał Pan II połowę? Jak ocenia Pan grę kolegów, który grał najlepiej?

– Bardzo dobrze grał Michalski, był nie do przejścia. Dobrze Pisz.

Cóż, tym razem nie oglądaliśmy strzelonej przez Pana bramki, nie było więc też „samolotu” Podbrożnego. Piłkarze różnie demonstrują radość po zdobyciu gola, Pan robi „samolocik”. Skąd to się wzięło?

– Kiedyś córka siostry powiedziała: „Wujek, zrób coś jak strzelisz bramkę.” i tak wymyśliłem ten samolot. Możliwe, że gdzieś to kiedyś widziałem, ale nawet nie pamiętam.

Jak nastroje przed dalszymi meczami?

– Dobre. Oby były takie jak najdłuższe. Dziękuję za rozmowę.

(r)

WIEŚCI Z KRAJU

Polska reprezentacja w piłce nożnej kobiet po zwycięstwie nad Białorusią 3:0 ma prawie pewny awans do grupy 16 drużyn, które w przyszłym roku walczyć będą w finałach Mistrzostw Europy. Było to już trzecie zwycięstwo pań w eliminacjach, a do rozegrania pozostały jeszcze mecze z Czechkami i rewanż z Białorusią.

Polskie tenisistki stołowe przegrały pierwszy mecz z Chorwatkami 1:4 w dwumeczu decydującym o awansie do euroligi tenisistów stołowych pań.

Polscy juniorzy (do 18 lat) przegrali z Norwegami w Opocznie 2:4 i stracili szansę na awans do finałów piłkarskich ME.

Pięściarze Victorii Jaworzno są bliscy zdobycia po raz trzeci z rzędu tytułu drużynowego Mistrza Polski. W pierwszym meczu finałowym pokonali Olimpię Poznań 18:2.

W meczu o brązowy medal mistrzostw KS Jastrzębie wygrało z Gwardią Warszawa 12:8.

W rozegranych w sobotę meczach 16. kolejki II ligi piłki nożnej zanotowano rezultaty:

– **grupa I:**

Chrobry – Bałtyk	0:0
Ruch – Odra	2:0
Chemik – Polonia B.	1:1
Stilon – Lechia	0:0
Warta – Górniki	1:1
Szombierki – Warta	3:3
Polonia G. – Śląza	5:0

– **grupa II:**

Unia – Jeziorak	2:4
Radomsko – Stal	2:2
Pomezania – Hetman	3:0
KSZO – Avia	3:0
Okocimski – Jagiellonia	3:1

W 9. kolejce I ligi koszykówki pań padły rezultaty:

ŁKS – Olimpia	78:57
Polonia – MTK	79:68
Start – Star	65:58
AZS P. – AZS Rz.	74:53
Stilon – Wisła	69:61
Włókniarz – Warta	64:100

W 6. kolejce siatkówki I ligi mężczyzn (seria A):

Kazimierz – Legia	3:1
Stilon – AZS Cz.	2:3
Czarni – Mostostal	3:0
Morze – Stal	3:2

(r)

W 3. kolejce serii A siatkarek:

BKS – Gedania	3:1
Wisła – Chemik	0:3
Stal M. – Augusto	0:3
Kolejarz – Pałac	3:1

Zawodnicy Nobileś Włocławek wywalczyli awans do półfinałów koszykarskiego Pucharu Europy. Po losowaniu dalszych przeciwników znaleźli się w grupie B i w pierwszym meczu spotkają się w Moskwie z Dynamem.

X Międzynarodowy Rajd Jelcza samochodów ciężarowych i terenowych rozpoczął się na podsudecznych bezdrożach. Wystartowało 90 kierowców z 9 krajów, ale już pierwsze odcinki specjalne mocno nadwężyły stawkę zawodników i maszyn.

(r)

WIEŚCI ZE ŚWIATA



Wystartowała najlepsza liga świata, czyli liga NBA! W pierwszych spotkaniach bardzo dobrze zaprezentowały się debiutujące zespoły z Kanady. Toronto Raptors wygrali z New Jersey Nets 94:79, a „Niedźwiadki” z Vancouver pokonały w Portland zespół Trail Blazers 92:80.

Świetną formą już na początku rozgrywek błysnął Michael „Air” Jordan. W wygranym przez Chicago meczu przeciwko Charlotte Hornets (105:91) rzucił 42 pkt.!

Krzysztof Hołowczyc i Marek Wiślawski zajęli 6

miejsce w Rajdzie Austrii i umocnili się na drugiej pozycji samochodowych rajdowych Mistrzostw Europy.

Brytyjka Samantha Brewster wystartowała w ubiegłą niedzielę z portu Southampton do samotnego rejsu dookoła świata „w złym kierunku”. 28-letnia Sam chce zostać trzecią osobą, która dokona tego niebywałego wyczynu, samotnego opłynięcia globu przeciwko panującym wiatrom i prądom. Nie trzeba dodawać, że jeżeli próba powiedzie się Sam Brewster będzie pierwszą kobietą, która tego dokona.

Na piłkarskich boiskach... zima



III liga

Czuwaj – Kolbuszowianka 2:0 (0:0)

Bramki: 1:0 Dubiel 77 min., 2:0 Sakowski 89 min.

Czuwaj: Gniewek – Porębnny, Jodłowski, Dubiel – Jaroch, Szołt, Kozicki, Badowicz – Dołęga (od 66 min. Sakowski), Zajac (od 76 min. Noga), Wilk.

Sędziował: Franciszek Szarek (Nowy Sącz).

Żółta kartka: Mokrzycki (K).

Widzów: 400.

Przed meczem Czuwaj – Kolbuszowianka działacze, zawodnicy i kibice nerwowo spoglądali, to na zmieniającą się z zielonej na białą płytę boiska, a na wejście na stadion, w którym oczekiwali wyznaczonych na ten mecz sędziów z Krakowa.

Kwalifikator zawodów, jakim był pan Franciszek Szarek z Nowego Sącza, przed godziną czternastą podjął decyzję o rozegraniu meczu, i jak się później okazało decyzję jedynie słuszną, gdyż sędziowie z Krakowa przybyli na stadion z dwudziestominutowym opóźnieniem, a doliczając sprawy organizacyjne, jakie muszą wypełnić sędziowie, zabrakłoby tych minut, by zakończyć mecz przed zapadającymi ciemnościami i coraz bardziej fatalnymi warunkami rozgrywania meczu.

Gospodarze chcieli jak najszybciej zdobyć bramkę, natarli więc z impetem od pierwszych minut spotkania. W 3 min. Dołęga zdecydował się na samotny rajd lewą stroną, oddał strzał na bramkę, po którym bramkarz gości wybił piłkę na róg, w 4 min. Zajac wygrał już pojedynek z golkeeperem gości, dośrodkował, ale szybsi byli obrońcy przyjezdnych, wybijając piłkę poza pole gry. W 10 min. Zajac zagrał do Badowicza, który tylko wywalczył kolejny rzut rożny, po którym Kozicki strzałem głową minimalnie minął cel. Tak przebiegała niemal cała pierwsza połowa – ataki gospodarzy kończyły się często wybiciem przez Kolbuszowiankę piłki na

rzut rożny, brakowało celnego uderzenia w światło bramki. Nie udało się to Jarochowi w 14 i 20 min., Szołtowi w 17 i 38, w której to gości uratowała poręczka. Dobrze w tej części spotkania spisywała się obrona przyjezdnych, w której brylował stoper Lorenc „wymiatając” piłki zdążające na jego pole karne, sam włączając się do akcji kontrujących.

Pierwsze minuty drugiej części meczu miały podobny przebieg jak na jego początku – ataki Czuwaju, optyczna przewaga, ale bramka dla „harcery” nie padała. Mogła paść dla gości. Między 57 a 59 min. Czuwaj przeżył ciężkie chwile. Najpierw Szczęch chciał zaskoczyć Gniewka a ten piękną parą wybił piłkę na róg, za chwilę strzelał Mazurek i znów parada Gniewka ratująca przed utratą bramki. Całe to obłędne zakończenie niecelnym strzałem Romaniuk. Jeszcze tylko w 65 min. Gruszecki sprawdził formę Gniewka. Później, już do końca meczu, na boisku przewaga należała do gospodarzy, którzy lepiej dostosowali się do coraz gorszych warunków gry. W 77 min. napastników Czuwaju wyręczył Dubiel – zdecydował się na samotny rajd z połowy boiska, miał zawodników przyjezdnych, którzy stali jak zahipnotyzowani. Darek gdy znalazł się w polu karnym strzelił płasko obok rozpaczliwie interweniującego bramkarza gości Króla.

Za chwilę mogło być 2:0 – w 79 min. na solową akcję zdecydował się wreszcie bardziej widoczny Wilk, którego strzał przerwał bramkarz gości wybił na róg.

To co nie udało się Wilkowi wywalczył wprowadzony za Dołęgę Sakowski. W 89 min. Szołt dokładnie zagrał piłkę z rzutu rożnego na pole bramkowe gości, Sakowski ubiegł wszystkich i strzałem głową z 5 metrów zdobył drugą bramkę dla gospodarzy.

Końcowy gwizdek sędziego rozległ się już przy zapadających ciemnościach.

Na zaplanowane na sobotę jeszcze dwa mecze w III lidze odbyło się tylko jedno. Wawel

Kraków pokonał 2:1 sanocką Stal. Krosno nie rozegrało meczu z Dalinem z tych samych powodów z jakich odwołano mecze w niedzielę. W tym dniu na boiskach leżała już gruba warstwa śniegu.

W IV lidze Zelmer Rzeszów pokonał 2:0 Unię Nową Sarzynę a Bieszczady U. Dolne zremisowały ze Stalą II Mielec 1:1.

W V lidze Łukawiec pokonał 5:0 (3:0) Sokół Sieniawę, bramki w tym meczu zdobyli: A. Dobrowolski w 25 i 85 min., Michalik w 37 min. z karnego, Dorota w 43 min. i A. Kolano w 76 min.

W meczach juniorów klasy W Dynovia przegrała 0:5 z Budowlanymi Szówska a JKS pokonał przeworskiego Orła 2:1.

Klasa A na mecze

Grupa przemyska

1. Święte	10.. 27.30:8
2. Żurawianka	10.. 20.22:10
3. Leszno	10.. 19.26:13
4. Kalników	10.. 18.20:15
5. Duńkowice	10.. 16.19:23
6. Wyszatyc	10.. 13.15:19
7. Huwniki	10.. 11.12:14
8. Małkowice	10.. 11.12:16
9. Walawa	10.. 9...9:19
10. Skołoszów	10.. 8...14:25
11. Tryńcza	10.. 3...13:30

Grupa jarosławska

1. JKS	11.. 28.38:11
2. Pruchnik	11.. 28.28:10
3. Zapałów	11.. 27.31:7
4. Wysock	11.. 17.22:15
5. Munina	11.. 16.23:21
6. Rokietnica	11.. 15.19:13
7. Rudolowice	11.. 13.30:18
8. Wiązownica	11.. 12.12:30
9. Mięksiz N... ..	11.. 11.15:24
10. Korzenica	11.. 10.15:31
11. Morawsko	11.. 5...15:45
12. Makowisko	11.. 3...16:39

Grupa przeworska

1. Żurawiczki	11.. 26.31:13
2. Krzeczowice	11.. 23.27:18
3. Urzędowice	11.. 20.26:13
4. Wierzbna	11.. 20.30:20
5. Grzęska	11.. 18.32:25
6. Nowosielce	11.. 15.22:20
7. Hawłowice	11.. 14.18:20
8. Zarzecz	11.. 11.22:23
9. Rozbórz	11.. 10.14:22
10. Gorzyce	11.. 9...15:25
11. Rożniatów	11.. 8...19:34

Grupa lubaczowska

1. Nowe Sióło	11.. 30.43:14
2. Młodów	11.. 19.44:5
3. Sokołów	11.. 22.31:15
4. Dachnów	11.. 18.26:13
5. Horyniec	11.. 18.29:20
6. Basznia D.	11.. 17.20:23
7. Cewków	10.. 14.25:21
8. Pławów	10.. 13.19:30
9. Wólka K.	11.. 13.22:42
10. Krowica	11.. 8...15:27
11. Legia o.	11.. 6...15:44
12. Zalesie	11.. 1...18:50

W klasie R juniorów

Tabele po I rundzie Juniorzy starsi

1. Stal Mielec	11 31.41:7
2. Stal Rzeszów	11 25.25:4
3. Karpaty	11 23.16:8
4. Stal Sanok	11 21.26:13
5. Nafta	11 16.18:18
6. Czuwaj	11 14.20:24
7. Zelmer	11 13.14:12
8. Kolbuszow.	11 12.11:20
9. Unia	11 11.13:24
10. Polonia	11 8...10:23
11. Pogoń Leż.	10 7...9:29

12. Burza	10 4...6:26
-----------------	-------------

Juniorzy młodsi

1. Karpaty	11.. 30.34:6
2. Stal Mielec	11.. 26.42:3
3. Stal Rzesz.	11.. 23.34:6
4. Stal Sanok	11.. 17.18:11
5. Kolbuszow.	11.. 17.14:20
6. Unia	11.. 16.17:23
7. Burza R.	10.. 12.8:11
8. Nafta	11.. 11.10:17
9. Pogoń Leż.	10.. 10.11:26
10. Zelmer	11.. 8...9:29
11. Czuwaj	11.. 4...13:40
12. Polonia	11.. 4...5:34

Tabele te są nieoficjalne, gdyż musi je zweryfikować Wydział Gier i Dyscypliny OZPN. Gdyby zaszyły zmiany poinformujemy naszych Czytelników.

Trampkarze

Grupa przemyska Wyniki (młodzi):

Zurawianka – Czuwaj	2:4
Czuwaj – Polonia	4:1
Polonia – Żurawianka	5:2
Czuwaj – Medyka	1:0
Medyka – Polonia	1:0
Medyka – Żurawianka	3:0

Tabela

1. Czuwaj	3 ... 9...9:3
2. Medyka	3 ... 6...4:1
3. Polonia	3 ... 3...6:7
4. Żurawianka	3 ... 0...4:12

Wyniki (starsi):

Czuwaj – Polonia	3:0
Motor – Medyka	1:3
Żurawianka – Stubno	0:3
Czuwaj – Medyka	4:2
Stubno – Motor	3:1
Medyka – Polonia	2:0
Żurawianka – Motor	6:0
Stubno – Czuwaj	0:3
Motor – Czuwaj	3:8
Medyka – Żurawianka	1:4
Stubno – Polonia	2:1
Polonia – Żurawianka (mecz przełożony na wiosnę)	

Tabela

1. Czuwaj	5 ... 15.20:15
2. Stubno	5 ... 12.11:5
3. Żurawianka	4 ... 6...10:6
4. Medyka	5 ... 6...8:12
5. Polonia	4 ... 3...10:7
6. Motor	5 ... 0...5:29

W skład zespołu trampkarzy młodszych Czuwaju wchodzi: **Marek Zawalski,**

Michał Burdziak, Łukasz Gawlik, Paweł Krzysztof, Łukasz Sarosiński, Bartłomiej Płonka, Bartłomiej Maciupa, Paweł Łuczyk, Daniel Kwasiński,

Kamil Grabowski, Marcin Korab, Bartłomiej Dothun, Radosław Wysocki, Tomasz Kita, Dariusz Sas, Mateusz Worobiec, Przemysław Polak, Maciej Gac, Marcin Broda, Michał Masztafiak, Przemysław Barański, Dawid Mazur, Artur Jojczyk, Adam Fedkiewicz, Maciej Korpal, Robert Kielnar, Jakub Łobucki. Drużynę prowadzi **Jacek Bednarz.**

W trampkarzach starszych najczęściej występowali: **Aleksander Janusz,**

Bartłomiej Indyk, Marcin Malinowski, Bartłomiej Płonka, Marcin Grochowski, Marcin Broda, Sławomir Barański, Marcin Jarosiewicz, Marcin Koniuszy, Maciej Gac, Andrzej Danielak, Marcin Smolak, Marcin Chomka, Witold Gawlik, Łukasz Gawlik, Bar-

tomiej Maciupa, Maciej Błachut, Andrzej Błachut, Marek Zawalski.

Strzelcami bramek dla trampkarzy starszych w dotychczas rozegranych meczach byli: Danielak 6, Grochowski 2, Koniuszy 2, Gac 2, Broda 4, Błachut M. 2, Gawlik 1.

Puchar Polski

25 października odbyła się 1/16 meczów o Puchar Polski na szczeblu okręgu. A oto wyniki:

Kalników – Motor	1:4
Wysock – Budowlani Radymno	4:2
Krzeczowice – Kamax I	1:5
Polonia II – Bizon Medyka	0:1
JKS II – Czuwaj I	0:1
Hetman Łaszk – Czarni Pawłowski	0:4
Start Pruchnik – Orzeł Przeworsk	0:4
Świętoniowa – Dynovia	0:1
Rudolowice – Cieszacin Wielki	7:0
Wierzbna – JKS I	0:4
Nowe Sióło – Pogoń Lubaczów	2:1
Legia Oleszyce – Łukawiec	0:2
Granica Krowica – Czarni Oleszyce	1:3
Czuwaj II – Polonia I	0:1

Mecze 1/8 odbędą się już na wiosnę '96.

Z zielonej murawy pod dach

Piłka nożna w wydaniu rekreacyjnym cieszy się w Przemysku ciągle dużym zainteresowaniem. Organizatorem rozgrywek na zielonej murawie jest Towarzystwo Krzewienia Kultury Fizycznej. W tym roku w systemie wiosna-jesień startowało w „lidze” dziewięć zespołów. Mistrzem rozgrywek została drużyna Łączności Przemysłu.

Tabela końcowa

1. Łączność	16.. 27.61:13
2. Tomex	16.. 25.37:10
3. Rywał	16.. 23.30:15
4. Gwardia	16.. 19.25:18
5. Urząd Cel.	16.. 15.24:33
6. Nafta-Gaz	16.. 14.33:40
7. Handel	16.. 10.23:43
8. Komunalni	16.. 7...17:48
9. Polna	16 ... 2...7:45

W punktacjach nieoficjalnych tytuł króla strzelców zdobył **Stanisław Barszczak**, najlepszym bramkarzem uznano **Wojciecha Sabata**, najlepszym zawodnikiem **Witolda Bartonia**, a najdłużej grającym zawodnikiem w lidze TKKF jest **Ryszard Panek**. Współorganizatorami i fundatorami nagród byli: sklepy – Tramp, Sandra oraz Pizzeria Krzysztofa Dominiaka.

Sprawami piłki nożnej pod dachem, popularnym turniejem piątek piłkarskich, tradycyjnie zajmuje się Ośrodek Sportu i Rekreacji Hala. W turnieju tym drużyny walczą o puchar prezesa ośrodka.

Zawody odbywają się w każdą sobotę i niedzielę o ile nie koliduje to z mistrzowskimi imprezami koszykówki, piłki ręcznej, czy innych imprez organizowanych przez halę. W październiku rozegrano kilka kolejek spotkań a uczestniczą-

ce drużyny jak do tej pory zajmują miejsca:

Tabela

1. Belfer W-Boy	5 ... 15.21:6
2. Gwardia	5 ... 13.34:6
3. Sancoop	5 ... 13.18:4
4. Dyskoteka	5 ... 12.14:4
5. PGM	4 ... 9...10:3
6. Auto-Salon	6 ... 8...18:12
7. Łączność	5 ... 7...17:7
8. Tomex	6 ... 6...11:6
9. ZPP	5 ... 6...15:15
10. Poczta	4 ... 6...9:13
11. Eskulap	5 ... 6...8:15
12. WKTS	5 ... 5...8:12
13. Urząd Celny	5 ... 4...9:25
14. Handel	3 ... 3...5:9
15. Polna	4 ... 3...5:12
16. Sanbud	4 ... 1...4:18
17. Granica	1 ... 0...1:7
18. Bank Śląski	5 ... 0...8:25

Klasa B

Grupa przemyska Tabela po 22.10

1. Grochowce	6 ... 15.22:4
2. Łowce	6 ... 15.22:7
3. Orły	7 ... 15.21:10
4. Wyręby	7 ... 12.24:12
5. Torki	6 ... 12.11:10
6. Zaleska W.	6 ... 6...8:20
7. Hruszowice	6 ... 3...7:14
8. Zadąbrowie	6 ... 0...10:35

Grupa jarosławsko-przeworska
Wyniki trzech ostatnich kolejek
15.10

Pełkinie – Maćkówka	0:3
Czelatycy – Ujezna	0:0
Jagięła – Siennów	2:1
Pełnatycy – Surochów	4:2
Maleniska – Rozbórz D. (mecz przełożony na 12.11)	

22.10	
Maćkówka – Pełnatycy	3:1
Siennów – Czelatycy	2:4
Surochów – Maleniska	0:2
Ujezna – Pełkinie	2:0
Rozbórz D. – Jagięła	0:2

29.10	
Maćkówka – Ujezna	5:3
Jagięła – Surochów	2:0
Czelatycy – Rozbórz D.	9:1
Pełnatycy – Maleniska	2:2
Pełkinie – Siennów	2:3

Tabela

1. Jagięła	8 ... 21.20:5
2. Ujezna	8 ... 19.23:10
3. Maćkówka	8 ... 18.24:14
4. Czelatycy	8 ... 16.32:15
5. Siennów	8 ... 12.27:24
6. Maleniska	7 ... 10.15:17
7. Pełnatycy	8 ... 8...15:21
8. Rozbórz D.	7 ... 6...18:24
9. Surochów	8 ... 3...9:30
10. Pełkinie	8 ... 1...9:32

Kolumnę zredagowali:
Józef Zagulak, Andrzej Wąsowicz, Andrzej Dzuła, Jan Sołek, Ryszard Kosterkiewicz, Wiesław Bek, Wacław Kramarz, Dariusz Delmanowicz.



PIŁKA NOŻNA

Roman Rutkowski „rozpruł” Elanę

Mariusz GODOS

W sobotę Polonia rozpoczęła dłuższą sesję wyjazdową w rozgrywkach ligowych. Pierwszym etapem było „przeprytanie” akademików z Torunia z poznanych wiadomości dotyczących sztuki koszykarskiej, kolejnym, już we wtorek – 7.11., godz. 18.00 – spotkanie w Poznaniu z zespołem 10,5 Basket Club (zespół z Poznania poprosił o zmianę terminu – pierwotnie 18.11. – ze względu na ich tournée po Stanach Zjednoczonych).

Poloniści wyruszyli z Przemysła pełni nadziei i w bojowych nastrojach. Szczególnie emanował tym „Toto” Mołłow. Ale na pesymizm nie pozwala jego charakter. Planem minimum było odniesienie jednego zwycięstwa. „Toruńskie Pierniki” to mieszanka rutyny z młodością. A że czasem lubi eksplodować – o czym przekonali się koszykarze Mazowszanki i TUK-Stali St. W. – więc Polonia stanęła przed trudnym zadaniem. Rej wodzi w tej drużynie Richard Robinson, mocny skrzydłowy ocierający się swego czasu o NBA. W ostatnim meczu przeciwko 10,5 BC stracili niestety Dariusza Kondraciuka, byłego reprezentanta Polski, któremu przytrafiła się paskudna kontuzja, eliminująca go z gry na kilka miesięcy. Zawodnik ten spełnia rolę tzw. prowadzącego grę i jego brak stworzył poważny problem trenerowi AZS-u Ryszardowi Szczepowiakowi. Czy w tym należało dostrzegać szansy dla Przemyskich Niedźwiadków? Wiele by mówić... Choć w tegorocznych rozgrywkach zdecydowanych faworytów już nie ma, to jednak wydawało się, że więcej atutów jest po stronie polonistów.

Konfrontacja ta miała w obydwu odciskach jakby dwa oblicza. Układ wydarzeń posiadał w sobie coś ze starożytnego dramatu. Było klasyczne zawiązanie akcji, były „intrygi” raz po raz wywoływane przez aktorów tego spektaklu – dotyczy to zwłaszcza D. Thomasa i R. Robinsona i był punkt kulminacyjny, który pyznie został rozwiązany przez R. Rutkowskiego, bohatera w każdym calu pozytywnego. Od pierwszych minut obie drużyny mogły zaimponować uważną grą w defensywie. Walczono bardzo zacięcie ale fair. Niezła skuteczność rzutowa nie pozwoliła jednak z zespołów na osiągnięcie wyraźniejszej przewagi punktowej. Taki stan utrzymywał się mniej więcej do 10 min. pierwszej połowy. Wówczas to po kilku składnych akcjach Niedźwiadków, której punktowym dyrygentem był Daryl Thomas, zaznaczyła się dominacja Polonii. Jej jaskrawym przejawem była kilkupunktowa zaliczka (m.in. 12

min. 33:24), którą przez kilka chwil udawało się utrzymać. Lecz gdy batutę przejął w swoje ręce R. Robinson inicjatywa przeszła na stronę gospodarzy. Mając do pomocy Andrieja Sinielnikowa i Jarosława Darnikowskiego, celnie ostrzeliwał kosz Polonii powodując w antrakcie sytuację patową. To zapowiadało niemałe emocje w drugiej odsłonie. I tak było.

Obraz gry po przerwie nie uległ zmianie. Torunianie w żaden sposób nie chcieli poddać się hegemonii Przemyskich Niedźwiadków, którzy znowu odskoczyli na 5-6 punktów, prezentując się nader korzystnie w tym okresie. Coraz skuteczniejsza gra (wreszcie) Nathana Buntina rokowała nadzieje na końcowy sukces. Tylko że ponownie głos zabrał Richard Robinson, zdecydowanie najlepszy zawodnik wśród gospodarzy. I znowu był remis (29 min. 63:63; 34 min. 75:75). Konia z rzędem temu, kto potrafiłby wskazać zwycięzcę tego spotkania. Wzajemne szachowanie trwało do 37 min. Wtedy w odstępie kilkudziesięciu sekund za 5 przewinień schodzili kolejno: A. Adamek, który, mając kłopoty z kontuzjowaną nogą, grał na własną prośbę; D. Thomas i K. Miła. Zaczął się horror. Na 20 sekund przed zakończeniem meczu AZS prowadził 88:86. Trener T. Mołłow poprosił o drugi przysługujący czas – sytuacja dla niego nie była bynajmniej luksusowa – nie miał na placu trzech podstawowych graczy. Po niezwykle konstruktywnej rozmowie i ustaleniu pewnych założeń taktycznych Niedźwiadki zainicjowały grę. Po 14-sekundowym rozgrywaniu piłki, „czający się” cały mecz Roman Rutkowski, na 6 sekund przed końcową syreną, zdecydował się na manewr niezwykle wręcz szaleńczy i ryzykowny ale jakże wspaniały w wypadku powodzenia. Przy szczelnej asyście graczy Elany wystrzelił owalny pocisk zza linii 6,25 m. I trafił!

Jeszcze R. Robinson rozpaczliwym rzutem próbował odwrócić nieuchronny bieg zdarzeń lecz bez powodzenia. Zwycięstwo stało się faktem. Zwycięstwo wywalczono po bardzo ciężkiej, morderczej walce. Zwycięstwo bardzo potrzebne i bardzo ważne. Cieszyć powinna zdecydowanie lepsza dyspozycja obu Amerykanów, zwłaszcza N. Buntina. Mecz nie stał może na najwyższym poziomie ale swoją dramaturgią dostarczył widzowi wielu emocji. Drugi trener Przemyskich Niedźwiadków, Mariusz Zamirski, po skończonym meczu powiedział, że o zwycięstwie zdecydowało doświadczenie, mądrość i łut szczęścia w samej końcówce pojedynku. Ktoś kiedyś bardzo trafnie stwierdził: „Szczęście sprzyja lepszym”.

SYTUACJE W LICZBACH

Nazwisko	Pkt.	Czas gry	wolne	za 2 pkt.	za 3 pkt.
A. Adamek	8	38	4(4)	2(5)	0(1)
K. Miła	6	39	6(8)	0(0)	0(3)
N. Buntin	23	30	2(6)	9(17)	1(1)
R. Rutkowski	12	22	0(0)	3(3)	2(5)
D. Thomas	26	38	8(9)	6(8)	2(4)
W. Banaś	2	2	2(2)	0(0)	0(0)
A. Miłoszewski	10	21	1(2)	3(5)	1(1)
D. Puchalski	2	10	0(2)	1(1)	0(0)
POLONIA	89	200	23(33)	24(39)	6(15)

Rzuty (celne/oddane)

Asysty – 13: Thomas 6, Miła 4, Adamek 1, Buntin 1, Rutkowski 1.

Zbiórki (atak) – 9: Buntin 3, Puchalski 2, Thomas 2, Adamek 1, Miłoszewski 1.

Zbiórki (obrona) – 23: Buntin 6, Miła 5, Thomas 5, Puchalski 3, Miłoszewski 2, Adamek 1, Rutkowski 1.

Przechwyty – 11: Thomas 3, Adamek 2, Buntin 2, Miła 2, Puchalski 1, Rutkowski 1.

Straty – 16: Adamek 5, Rutkowski 5, Thomas 3, Miła 2, Buntin 1.

Przewinienia – 25: Adamek 5, Miła 5, Thomas 5, Rutkowski 4, Miłoszewski 3, Buntin 2, Puchalski 1.

Bloki – 2: Miła 1, Miłoszewski 1.

AZS-Elana Toruń

Punkty: R. Robinson – 29, A. Sinielnikow – 17, J. Darnikowski – 15, K. Wilangowski – 10, J. Pośpiech – 6, J. Robak – 6, A. Osuch – 4, W. Puścion – 1.

Przemyskie Niedźwiadki w statystyce (po 8 kolejkach) Podkoszowa otoczka

Asysty – 14,38 (115/8)
Zbiórki (ogółem) – 28,25 (226/8)
Zbiórki (atak) – 8,38 (67/8)
Zbiórki (obrona) – 19,87 (159/8)
Przechwyty – 11,75 (94/8)
Straty – 15,00 (120/8)
Blok – 1,88 (15/8)
Przewinienia – 23,00 (184/8)

Skuteczność (w %)
Wolne – 70,9 (139/196)
Za 2 pkt. – 59,9 (197/329)
Za 3 pkt. – 36,9 (52/141)

Strzelcy

1. D. Thomas – 17,88 (143/8)
2. N. Buntin – 17,50 (140/8)
3. R. Rutkowski – 16,13 (129/8)
4. A. Miłoszewski – 13,63 (109/8)
5. A. Adamek – 9,75 (78/8)

Asysty

1. A. Adamek – 3,25 (26/8)
2. K. Miła – 3,25 (26/8)
3. R. Rutkowski – 2,75 (22/8)
4. D. Thomas – 2,25 (18/8)
5. A. Miłoszewski – 1,00 (8/8)

Zbiórki (ogółem)

1. D. Thomas – 7,75 (62/8)
2. N. Buntin – 5,25 (42/8)
3. K. Miła – 4,00 (32/8)
4. R. Rutkowski – 3,88 (31/8)
5. A. Miłoszewski – 2,50 (20/8)

Zbiórki (atak)

1. D. Thomas – 2,25 (18/8)
2. K. Miła – 1,50 (12/8)
3. N. Buntin – 1,38 (11/8)
4. A. Miłoszewski – 1,13 (9/8)
5. R. Rutkowski – 1,00 (8/8)

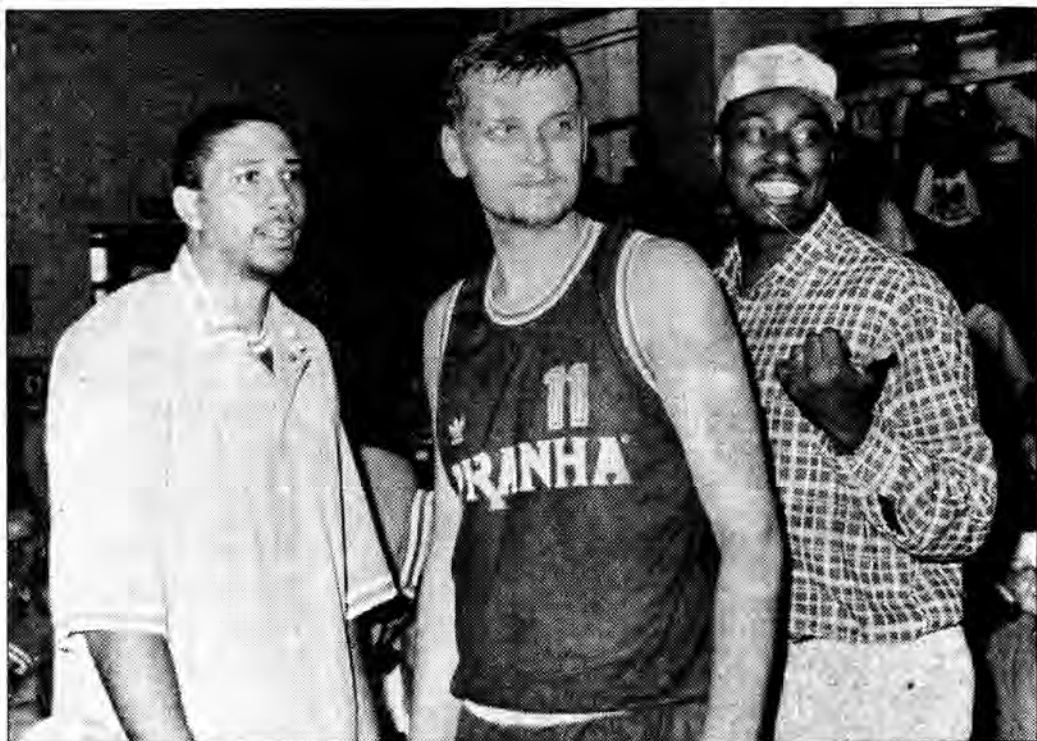
Zbiórki (obrona)

1. D. Thomas – 5,50 (44/8)
2. N. Buntin – 3,88 (31/8)
3. R. Rutkowski – 2,88 (23/8)
4. K. Miła – 2,50 (20/8)
5. A. Adamek – 1,63 (13/8)
D. Puchalski – 1,63 (13/8)

Przechwyty

1. K. Miła – 3,00 (24/8)
2. A. Adamek – 2,63 (21/8)
3. N. Buntin – 1,50 (12/8)
D. Thomas – 1,50 (12/8)
5. R. Rutkowski – 1,38 (11/8)

Straty



Dariusz DELMAROWICZ

1. A. Adamek – 3,50 (28/8)
2. D. Thomas – 3,13 (25/8)
3. R. Rutkowski – 2,25 (18/8)
4. K. Miła – 2,00 (16/8)
5. N. Buntin – 1,75 (14/8)

Przewinienia

1. A. Adamek – 3,75 (30/8)
D. Thomas – 3,75 (30/8)
3. R. Rutkowski – 3,38 (27/8)
4. K. Miła – 3,25 (26/8)
5. A. Miłoszewski – 3,13 (25/8)

Czas gry

1. A. Adamek – 37,38 (299/8)
2. K. Miła – 34,25 (274/8)
3. R. Rutkowski – 31,38 (251/8)
4. N. Buntin – 30,88 (247/8)
5. D. Thomas – 30,63 (245/8)

Skuteczność (w %)

Wolne

1. A. Adamek – 86,6 (13/15)
2. R. Rutkowski – 82,1 (23/28)
D. Thomas – 82,1 (32/39)
4. K. Miła – 76,9 (20/26)
5. A. Miłoszewski – 72,7 (16/22)

Za 2 pkt.

1. A. Miłoszewski – 70,2 (33/47)
2. A. Adamek – 66,6 (16/24)
3. D. Thomas – 65,6 (42/64)
4. R. Rutkowski – 64,0 (32/50)
5. N. Buntin – 52,4 (54/103)

Za 3 pkt.

1. A. Miłoszewski – 50,0 (9/18)
2. K. Miła – 41,2 (7/17)
3. A. Adamek – 37,9 (11/29)
4. D. Thomas – 37,5 (9/24)
5. R. Rutkowski – 33,3 (14/42)

Najskuteczniejsi w rzutach za 3 pkt. (po 7 kolejkach)

1. M. Sobacki (BT „Boby”) – 23/7
2. R. Battle (10,5 BC) – 22/7
3. P. Szczepniak (Zastal) – 16/7
4. D. Redmon (TUK-Stal) – 14/7
5. I. Griszczuk (Nobiles) – 12/7
R. Rutkowski (Polonia) – 12/7
H. Wardach (Pogoń R. Śl.) – 12/7
8. A. Adamek (Polonia) – 11/7
D. Kondraciuk (Elana) – 11/7
T. Thomas (Instal-Dojlidy) – 11/7

Zespołowo

1. BT „Boby” Bytom – 51/7
2. TUK-Stal Stalowa W. – 48/7
3. Polonia Przemysł – 46/7
4. 10,5 BC Poznań – 39/7
5. Instal-Dojlidy Białystok – 38/7
6. Pogoń R. Śląska – 31/7
Zastal Zielona G. – 31/7
8. AZS Elana Toruń – 30/7
Komfort Stargard – 30/7
10. Mazowszanka – 24/7
11. Nobiles Włocławek – 23/7
12. Śląsk ESKA Wr. – 22/7

W pozostałych meczach I ligi koszykówki męskiej:

Instal-Dojlidy Białystok – Browary Tyskie „Boby” Bytom 88:103 (44:51)
TUK-Stal Stalowa Wola – Mazowszanka Pruszków 105:92 (48:55)

10,5 Basket Club Poznań – Nobiles Włocławek 72:82 (38:53)

Pogoń Ruda Śląska – Śląsk ESKA Wrocław 84:87 (38:38)

Komfort Stargard Szcz. – Zastal Zielona Góra 89:73 (48:29)

Tabela

1. BT „Boby” 8 15 .. 757:638
2. Polonia 8 14 .. 691:657
3. TUK-Stal 8 13 .. 700:655
4. Nobiles 8 13 .. 666:639
5. 10,5 BC 8 12 .. 701:703
6. Pogoń 8 12 .. 679:69
7. Śląsk 8 12 .. 715:740
8. Komfort 8 11 .. 652:647
9. AZS-El. 8 11 .. 662:679
10. Mazow. 8 11 .. 649:674
11. Instal 8 11 .. 683:713
12. Zastal 8 9 554:669

III liga na półmetku

Rezerwy Polonii na czele

Dobiegła końca pierwsza runda rozgrywek III ligi koszykówki mężczyzn. Na półmetku zdecydowanie prowadzą rezerwy Przemyskich Niedźwiadków. Odniesli oni komplet zwycięstw. W ostatnim meczu podopieczni Andrzeja Nanusa zmierzli się w Przemyślu z drużyną Dapper Sanok. W pierwszej połowie najwyraźniej zlekceważyli przeciwnika. Druga połowa przebiegała już pod dyktando Polonii, która odniosła wysokie zwycięstwo.

Polonia II – Dapper Sanok 121:63 (54:40)

Punkty: B. Kozieł 22, T. Przewrocki 22, W. Sulik 19, J. Osiadacz 17, R. Ulrich 14, P. Gembarski 12, A. Skafiriak 11, P. Lenik i M. Rojecki po 2. We wcześniejszych meczach zanotowano następujące wyniki: Parafia-Sokół Łańcut – Polonia II 84:101 (43:49)

Polonia II – AZS Rzeszów 109:52 (49:27)
Polonia II – Znicz Jarosław 100:79 (48:43)
Polonia II – MOSiR Jasto 138:38 (61:17)
Resovia II Rzeszów – Polonia II 62:95 (32:38)

1. Polonia II 6 12 664:378

Andrzej Nanus (trener Polonii II): – W tej grupie rozgrywkowej o zwycięstwa jest stosunkowo łatwo. O wiele cięższy egzamin czeka nas w późniejszej fazie, gdy dołączą czelowe drużyny z grupy krakowskiej. Chcielibyśmy awansować do półfinału a w dalszej perspektywie do II ligi. Jeśli zaistnieje potrzeba będę wówczas mógł skorzystać z usług Wojciecha Banasia czy Artura Olszaneckiego. W ubiegłym roku gdybym miał tych zawodników, galibryśmy w II lidze już teraz. Ale nic straconego. Naszym głównym celem jest ogrywanie młodych zawodników w spotkaniach z mocniejszymi przeciwnikami.

Nieźle spisują się również koszykarze Znicza Jarosław. Po I rundzie zajmują 3. miejsce mając 10 pkt. zdobytych – stosunek koszy 575:474.

Oto wyniki uzyskane przez nich w I rundzie:
Znicz – MOSiR Jasto 146:61 (72:37)
Resovia II – Znicz 103:78 (53:34)
Polonia II – Znicz 100:79 (48:33)
Dapper Sanok – Znicz 61:93 (28:46)
Znicz – Parafia-Sokół 96:74 (53:23)
AZS Rzeszów – Znicz 75:83 (37:37)

Klubowa klasyfikacja strzelców: G. Szczotka – 141 pkt., Brzeziński – 89, Przysławski – 67, Miller – 66, Pękalski – 64, Fruga – 58, Lizoń – 46, Pawlak – 26, Buczek – 10, M. Szczotka – 8.

Juniorzy

Kl. MW

Polonia – Dapper Sanok 102:57 (54:22)
Polonia – Parafia-Sokół Łańcut 100:64 (54:27)
Korona Kraków – Polonia 96:69 (48:31)

ALE NUMER!

70-22-00

Ogłoszenia drobne w „Życiu Przemyskim”

można zamawiać telefonicznie!

Wystarczy zadzwonić i podać treść.

Redakcja wysła później dowód wpłaty, za pomocą którego należy opłacić należność na pocztę lub w banku.

Termin: do poniedziałku do godz. 15.

Sprzedaż

Sprzedam rottweilera szczeniaka. Tel. 704440.
Magnetofon Sony TC-FX211 – tanio. Tel. 701166.
Wynajmę domek – zimowisko. Horyniec, Mickiewicza 20.

**ŻYCIE
PRZEMYSKIE**

nasz telefon
70-22-00

Remontowo-Wysokościowe Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe

REMAL-TEX

Przemysł, ul. 22 Stycznia 3/29, tel. 708-416

OFERUJE SZEROKI ZAKRES USŁUG WYSOKOŚCIOWYCH
WYKONYWANYCH METODAMI ALPINISTYCZNYMI:
– prace remontowe i antykorozyjne
na wszelkiego typu wysokich, trudno dostępnych
konstrukcjach przemysłowych (kominy, suwnice, maszty, słupy),
– malowanie i uszczelnianie ścian elewacyjnych
– montaż markiz, kasetonów i tablic reklamowych

**NOWO OTWARTY KOMIS
SAMOCHODOWY**

Przemysł, ul. Zana 1

*oferuje klientom
szybką sprzedaż lub zamianę*

Dla kupujących
**tanio gwarantowane
w pełni sprawne
duże i małe samochody
twoich marzeń.**

Dogodne raty.
Kupując w komisie
wykonujemy przeglądy
oraz wymianę oleju przez rok
za darmo.

r1630/3

**DROBNE
ZA
DARMO****KUPON NA OGŁOSZENIE
JEDNORAZOWE BEZPŁATNE**nie więcej niż **SZEŚĆ** słów

DOTYCZY TYLKO WYDANIA PONIEDZIAŁKOWEGO

1. Wpisać treść ogłoszenia w kratki poniżej – jedno słowo w jednej linii – łącznie z kontaktem. 2. Kupon prosimy przestać pocztą lub
przynieść osobiście. 3. Ogłoszenia przekazane na kuponie nie podlegają reklamacji. 4. Kupon jest ważny do 10 listopada.

NADAWCA:

imię i nazwisko

ulica

kod, miejscowość

nr dowodu osobistego

nr telefonu

**TAXI NA TELEFON
nr 788-888**

ul. Czarnieckiego – 37-700 Przemysł

UWAGA!DOJAZD DO KLIENIA NA TERENIE
MIASTA BEZPŁATNIE!

**POSTÓJ
DWORZEC GŁÓWNY PKP i PKS
Przemysł**

RADIO TAXI
TEL. 96-26 LUB 78-40-00DOJAZD
W MIEŚCIE
BEZPŁATNY60 GR
ZA 1 KM**Przemyska
Giełda Nieruchomości**

ul. Franciszkańska 7,
tel./fax 787631
sprzedaż - wynajem - zamiana

Oferta:

- dom o pow. 300 m kw. (Zasanie), na 10-arowej działce, pełne uzbrojenie. Cena: 220 tys. zł.
- domek drewniany na 7-arowej działce, ok. 2 km od Przemysła. Cena: 17.000 zł.
- dom o pow. 110 m kw., na 17-arowej działce, ok. 10 km od Przemysła, uzbrojenie pełne, tel. Cena: 79.000 zł.
- kamienica w Przemysłu z lokalami handlowymi. Cena: 130 tys. zł.
- dom w Radymnie o pow. 200 m kw., na 7-arowej działce, pełne uzbrojenie. Cena: 67.000 zł.
- działka w Przemysłu o pow. 9,15 ara (charakter przemysłowy). Cena: 12 tys. zł.
- działka o pow. 30 arów, uzbrojenie: woda, prąd. Cena: 600 zł/ar.
- działka o pow. 6,42 ara, uzbrojenie: gaz, prąd, kanalizacja w planie. Cena: 6,5 tys. zł.
- działka o pow. 9 arów ok. 7 km od Przemysła, uzbrojenie: gaz, prąd. Cena: 6,5 tys. zł.
- poszukujemy działki budowlanej w okolicy Winnej Góry, ul. Boh. Getta, ul. Konopnickiej.
- poszukujemy mieszkań (domów) do wynajęcia.

**TELE TAXI
tel. 78-22-33**

Przemysł, (Dworzec Główny)



bezpłatny dojazd do klienta
na terenie miasta

czynne całą dobę**PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE
"ARTMET"**

PRZEMYSŁ, ul. Jasińskiego 49,
tel./fax (010) 78-54-12 w. 17
czynne codziennie w godz. 8.00-16.00

**poleca włoskie
grzejniki aluminiowe
malowane proszkowo
o wysokiej wydajności
i estetyce wykonania,
przystosowane
do wszystkich rodzajów
instalacji
(do miedzianych również)**

**cenę
producenta**

**MODELE
GRZEJNIKÓW:**
SEVEN
CALIDOR
BIG

10 LAT GWARANCJI

Posiadamy
także w
sprzedaży:
armaturę
włoską,
elektrody
spawalnicze
BAILDON

**VIDEO BOX**

FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA
ul. Franciszkańska 27 – ul. Opalińskiego 9

Dealer sprzętu**AGD:**

**ZANUSSI
WHIRLPOOL
CANDY SINGER
ELEKTROLUX**

RTV:

**PHILIPS CURTIS
SANYO THOMSON**

UMOWY RATALNE Z BANKAMI:

WSCHODNI BANK CUKROWNICTWA,
POWSZECHNA KASA OSZCZĘDNOŚCI (PKO)
BANK GOSPODARKI ŻYWNOŚCIOWEJ
BANK DEPOZYTOWO-KREDYTOWY

**SALON SPRZEDAŻY
AUDIO-VIDEO**
PRZEMYSŁ, UL. FRANCISZKAŃSKA 1

**Największy wybór
NAJNIŻSZE CENY
NAJLEPSZA JAKOŚĆ**

THOMSON GoldStar
AUDIO-VIDEO

**PHILIPS****JVC**

